

Mgr Paweł Szura

Pracownia Naukowo-Dydaktyczna Informatyki Gospodarczej

Uniwersytetu Rzeszowskiego

Praktyka „WPR”¹ a sytuacja rolnictwa jako główna determinanta stanu obszarów wiejskich w realiach Polski

WSTĘP

Polska jest krajem o jednym z największych potencjałów rolnych na kontynencie europejskim (po Francji, Hiszpanii i Niemczech)². Rozwój obszarów wiejskich nie jest możliwy bez postępu technologicznego i zrównoważonego rozwoju. Aby to było możliwe, konieczne jest zapewnienie producentom rolnym korzystnych ekonomicznie warunków produkcji i rozwoju infrastruktury. Tylko wtedy wieś polska stanie się ważnym i dynamicznym uczestnikiem życia gospodarczego oraz będzie miała szansę na wyrównanie dysproporcji w poziomie życia jej mieszkańców.

Aksesja do UE spowodowała objęcie gospodarstw rolnych zmodyfikowanym lecz niepełnym systemem wsparcia, który obowiązywać ma w okresie przejściowym do 2013 r. Zapóźnienia rozwojowe, struktura agrarna oraz przestarzałe technologie stawiają polską wieś w niekorzystnej sytuacji. Pewnym atutem są zasoby względnie taniej siły roboczej, elastyczność oraz wypracowane oszczędne technologie produkcji, nadające całemu naszemu rolnictwu znamiona produkcji ekologicznej.

Dwusezonowy już z punktu widzenia zbiorów okres członkostwa upoważnia do próby przedstawienia sytuacji i oceny kierunku zmian, jakie na wsi polskiej występują. Niniejszy artykuł wskazać ma istotne zagrożenia i negatywne tendencje zmian w polskim rolnictwie, traktując jego stan jako główny czynnik stymulujący rozwój obszarów wiejskich.

¹ Wspólna Polityka Rolna – (CAP) ang. Common Agricultural Policy.

² EUROSTAT dane za rok 2003.

REALIA SOCJOLOGICZNO-EKONOMICZNE OBSZARÓW WIEJSKICH

Lata powojenne nie przyniosły tak drastycznych zmian w strukturze gospodarstw rolnych i poziomie ich rozwoju jak w Europie Zachodniej. Skutkiem tego jest największe w skali UE zatrudnienie w sektorze rolnym. Relatywnie duży jest też odsetek ludności zamieszkałej na terenach wiejskich (średnio 38,2%) z tą uwagą, że cechuje się znacznym zróżnicowaniem w zależności od rejonu kraju, co przedstawia rys. 1³. Najwięcej ludności zamieszkuje na terenach wiejskich w obszarze wschodnim i południowo-wschodnim, najmniej w zachodnim i północno-zachodnim. Spowodowane jest to uwarunkowaniami historycznymi, sięgającymi okresu zaborów.

Okres PRL był dla obszarów wiejskich okresem ekonomicznie trudnym, większość gospodarstw oparła się formom kolektywizacji⁴, przetrwały prywatne rozdrobnione struktury, co w krajach byłego bloku socjalistycznego jest rzadkim zjawiskiem. Struktura wsi na skutek utrudnień systemowych zmieniała się w sposób powolny – mimo to następował proces migracji ludności do miast, co spowodowane było lepszymi perspektywami i warunkami życia.

Przemiany społeczno-gospodarcze zapoczątkowane na początku lat 90. nie przyniosły dla wsi i dla rolników poprawy warunków – dochody producentów malały. Przyczyną tego stanu było otwarcie na rynki krajów UE – import taniej żywności przy braku dotacji dla rodzimych producentów i ograniczonych możliwościach stosowania ceł ochronnych⁵.

Doprowadziło to do upadku wiele dużych przedsiębiorstw przetwórczych głównie z branży przetwórstwa mięsnego i owocowo-warzywnego. Słaba koniunktura spowodowana tym stanem doprowadziła do rekonfiguracji rynku skupu – załamały się wieloletnie tradycje systemów kontraktacji. Wiele gospodarstw uległo likwidacji lub ograniczyło w sposób znaczący produkcję. Wynikiem takiej sytuacji jest wyłączenie z produkcji znacznego areалу gruntów głównie mniej wartościowych, o trudniejszych warunkach gospodarowania⁶.

W wyniku przemian gospodarczych doszło do masowych zwolnień w przedsiębiorstwach gospodarczych, powstało zjawisko bezrobocia, znaczną część zwolnionych wchłonęła Polska wieś – nasiliło się zjawisko bezrobocia ukryte-

³ Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002, *Ludność i gospodarstwa domowe związane z rolnictwem, Część I – Ludność*, GUS, Warszawa 2003.

⁴ *Rozszerzenie Unii Europejskiej a rolnictwo. Szanse i zagrożenia*, s. 21, dostępne na http://www.foeeurope.org/agriculture/publications/E&A_national/PKE_rolnictwo.pdf.

⁵ Jest to pochodna „Umowy Stowarzyszeniowej”.

⁶ Ocenia się, że spowodowało to wyłączenie około 4 mln ha użytków w skali ostatniego dwudziestolecia.

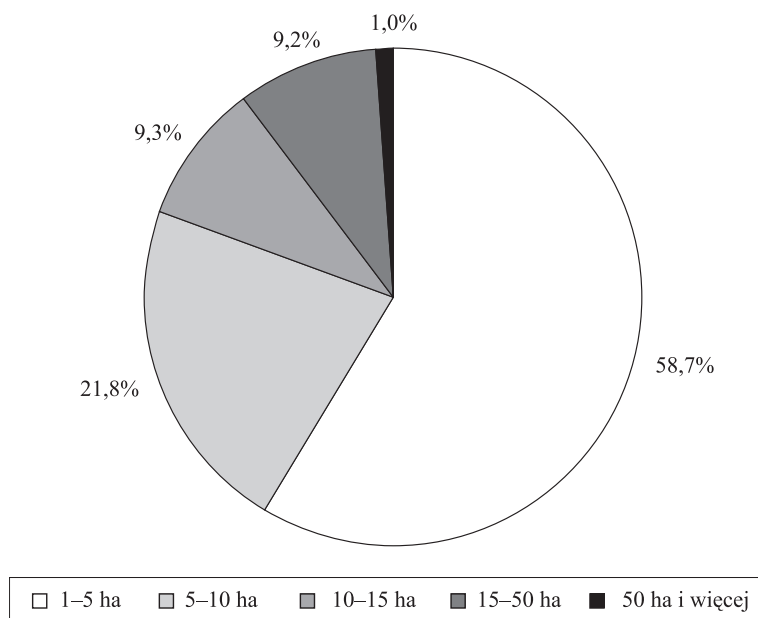


Rysunek 1. Procentowy udział ludności wiejskiej według województw (dane za 2002 r. wg GUS).

go. Główne ofiary tego procesu to dwuzawodowcy⁷ – jest to zjawisko, które ma charakter regresywny z punktu widzenia przemian społecznych. Sytuacja taka jest wynikiem polityki socjalno-społecznej, ukształtowanej w realiach ciągłych niedoborów w budżecie państwa.

Dodatkowo nieszczerly system ubezpieczenia rolników przyciągnął pewną liczbę małych przedsiębiorców, którzy poprzez zakup niewielkiej ilości ziemi rolnej (>1 ha) stali się beneficjentami „taniego systemu ubezpieczeń” jako rolnicy prowadzący dodatkową działalność gospodarczą. Ta niejako odwrotna, często pozorna migracja spowodowała „statystyczne” zwiększenie liczby czynnych zawodowo rolników i niestety znaczące pogorszenie i tak nie najlepszej statystycznie struktury gospodarstw oraz spadek jednostkowych wielkości produkcji.

⁷ „Chłoprobotników” wg nomenklatury okresu PRL.



Rysunek 2. Struktura gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha w 2002 roku (wg GUS).

Główną przesłanką tego zjawiska jest anachroniczna definicja rolnika jako osoby posiadającej powyżej 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych i pozostającego w systemie ubezpieczenia rolniczego KRUS – co sprzyja – „inkubuje” bezrobocie ukryte na terenach wiejskich. Bezrobocie ukryte to tani z punktu widzenia obciążeń budżetu państwa „bufor społeczno-socjalny” dla ofiar przemian gospodarczych zapoczątkowanych w latach 90. ubiegłego stulecia. Zjawisko to wymagałoby rozwiązania poprzez zmianę definicji rolnika oraz objęcie ofiar bezrobocia ukrytego na wsi polityką socjalną i aktywizacją zawodową. Proces ten byłby jednak z punktu widzenia budżetu państwa bardziej kosztowny niż utrzymywanie stanu obecnego.

Użytki rolne zajmują w Polsce 16,2 mln ha, pracuje na nich 2,2 mln rolników tj. 16,6% pracującej ludności. Świadczy to o skali rozdrobnienia polskich gospodarstw rolnych – strukturę powierzchniową⁸ przedstawia rys. 2. Zrozumienie skali i rozkładu rozdrobnienia jest podstawową przesłanką do analizy społeczno-ekonomicznej polskiej wsi. Uwidacznia się tu rozwarstwienie i asymetria rozkładu, na co wpływa fakt bezrobocia ukrytego, które buforują gospodarstwa niskotowarowe – karłowate lub małe. Gospodarstwa te nie produkują na ogół

⁸ Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002, *Ludność i gospodarstwa domowe związane z rolnictwem, Część II – Gospodarstwo domowe*, GUS, Warszawa 2003.

na potrzeby rynku, ale pełnią funkcję socjalną – samowyzyszczenie pracujących w nim osób.

SYTUACJA PRODUCENTÓW ROLNYCH PO 1 MAJA 2004 R.

Akcesja do struktur UE postawiła polską wieś w nowych realiach ekonomicznych. Wprawdzie przygotowywano już do nowych realiów rolników: wcześniej działały ARiMR i ARR, prowadzono programy pilotażowe, programy przedakcesyjne – SAPARD. W okresie przedakcesyjnym wprowadzano stopniowo, ale w stosunkowo krótkim czasie szereg wymogów dotyczących głównie: zasad dobrostanu zwierząt, zasad higieny przy produkcji, zasad dobrej praktyki rolniczej, itd.

Samo wejście do UE wymusiło zaś prawnie obowiązek prowadzenia różnych form dokumentacji i ewidencji. Ta zmiana dość uciążliwa z punktu widzenia rolników jest postrzegana negatywnie jako czasochłonna i kosztowna biurokratyzacja, zwłaszcza w kontekście słabej informatyzacji gospodarstw.

Poza szeregiem wymogów formalnych akcesja przyniosła bolesne z ekonomicznego punktu widzenia wprowadzenie wysokiej 22-proc. stawki podatku VAT na maszyny rolnicze, części zamienne i materiały budowlane⁹. Bardzo boleśnie tę zmianę odczuły gospodarstwa małe i średnie, które się modernizują i rozwijają, a które z przyczyn formalnych¹⁰ i obostrzeń nie rozliczają się na zasadach ogólnych, ale w formie ryczałtowej. Należy pamiętać, że prowadzenie ewidencji nawet w formie uproszczonej pociąga za sobą pewne ograniczenia czasowe, koszty, a także wymogi. Szereg gospodarstw nie jest w stanie im sprostać – co pogarsza ich wynik finansowy poprzez ograniczenie możliwości zwrotu nadpłaconego podatku.

Okres lat 2004–2005 przyniósł też pewne nasilenie zjawisk niezależnych od akcesji do UE, a wynikłych z sytuacji na rynku międzynarodowym. Należałoby tu wymienić głównie:

- ponaddwukrotny wzrost cen stali, a co za tym idzie maszyn, narzędzi i części zamiennych,
- znaczny wzrost cen oleju napędowego (~2,5-krotny w ciągu ostatniego z pięciolecia) oraz produktów ropopochodnych.

Te zmiany zewnętrzne nałożyły się negatywnie na sytuację sektora rolniczego, tłumiąc rozwój infrastruktury technicznej (unowocześnienie parku maszynowego) i zwiększając koszty produkcji (olej napędowy jest podstawowym

⁹ Upřednio materiały budowlane 7%, maszyny rolnicze 0%.

¹⁰ Wymóg udokumentowanego fakturami przychodu przekraczającego 20 000 zł.

nośnikiem energii w pracach rolniczych). Te dodatkowe omówione koszty zamaskowane zostały faktem wstąpienia Polski w struktury UE, czego skutkiem było objęcie producentów rolnych częściowym systemem subsydiowania.

SYSTEM WSPARCIA GOSPODARSTW ROLNYCH

Przystąpienie do UE przedstawiano rolnikom jako bardzo pozytywny dla nich punkt zwrotny, czego sprawcą miał być system dotacji. System inny niż system dotacji w krajach tzw. starej UE, gdyż ten byłby zbyt drogi, na co UE nie chciała się zgodzić. Nasze rolnictwo stałoby się przy swoich niskich kosztach i elastyczności zbyt konkurencyjne, na co przyzwolenia w UE nie było – deklaracje przedstawione w 1997 r. w dokumencie „Agenda 2000”¹¹.

System przyjęty w wyniku kompromisu jest systemem tańszym, prostszym od samego początku zaplanowanym jako taki, który nie pociągnie za sobą olbrzymiej nadprodukcji, tak jak miało to miejsce w krajach „starej UE”. Zasadniczo obecna polityka rolna działa poprzez dwie grupy mechanizmów wsparcia:

- system wsparcia bezpośredniego
 - płatności bezpośrednie
- programy wsparcia pośredniego:
 - SPO (Sektorowy Program Operacyjny)
 - PROW (Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich).

System wsparcia bezpośredniego poprzez płatności bezpośrednie jest powszechny – nie ma w tym programie żadnego innego kryterium kwalifikacji poza poprawnością wniosków i terminowością ich złożenia.

Natomiast programy wsparcia pośredniego (SPO i PROW) zwane programami strukturalnymi są programami, gdzie pula finansowa środków przeznaczona na konkretne działania i liczba beneficjentów jest znacznie ograniczona. Wnioski są wybierane na zasadzie kryterium kolejności zgłoszeń i ich oceny merytorycznej. Okna czasowe otwarcia działań są z reguły bardzo krótkie z powodu znacznego nimi zainteresowania przekraczającego wskazane ograniczenia.

Strategicznymi celami obydwu programów są:

- zrównoważony rozwój obszarów wiejskich (produkcja ekologiczna, zintegrowana, ochrona krajobrazu itd.),
- poprawa konkurencyjności gospodarki rolno-żywnościowej, poprzez poprawę infrastruktury i obniżenie kosztów produkcji.

¹¹ J. Rowiński, *Negocjacje akcesyjne – problemy gospodarki żywnościowej*, [w:] *Gospodarstwa rolne w Unii Europejskiej. Koszty i korzyści*, pod red. M. Markiewicz, Wyd. FDPA, Warszawa 2001, s. 48.

Znacznym utrudnieniem w przypadku działań inwestycyjnych w ramach SPO są: konieczność dodatkowego wkładu własnego, spełnienie wymogu rentowności gospodarstwa (próg nadwyżki bezpośredniej gospodarstwa – SGM – nie mniejszy niż 4 ESU¹²), oraz spełnienia kosztownych w implementacji wymogów fitosanitarnych i weterynaryjnych w okresie realizacji projektu¹³.

Pula finansowa programów na lata 2004–2006 wynosi: SPO (1784,00 mln €) PROW (3592,40 mln €), z czego na początku sierpnia 2005 r. rozdysponowano już 80% środków¹⁴. Zapowiada się zamknięcie większości działań – rok 2006 z racji wyczerpania się funduszy pozostanie rokiem „martwym” jeżeli chodzi o możliwość składania nowych wniosków. Szacuje się, że doraźne zapotrzebowanie jest wielokrotnie większe. Spektakularnym przykładem może być choćby liczba beneficjentów działania „*Renty strukturalne*”: przyjęto ~40 tys. wniosków, choć zabezpieczono pieniądze dla około 36 tys. osób. Podobnie jest z działaniem „*Wsparcie gospodarstw niskotowarowych*”¹⁵, gdzie przyjęto około 116 tys. wniosków. Jest to mimo wszystko wielokrotnie mniej niż wynikałoby z pobieżnej analizy demograficznej struktury producentów rolnych.

Dodatkowo w przypadku działania „*Wsparcie gospodarstw niskotowarowych*” powszechna jest w środowiskach doradców opinia o częściowej nietrafności w przedziale doboru beneficjentów. Wynika to z faktu, że środki te trafią do gospodarstw bardzo małych¹⁶ – nietowarowych, gdzie zostaną przeznaczone na doraźne cele konsumpcyjne. Gospodarstwa średnie (SGM > 4 ESU) pozbawione tej pomocy najczęściej nie są w stanie skorzystać z żadnych innych działań z powodu posiadania zbyt małych środków własnych koniecznych jako udział własny w ramach tych działań (przykładem czego jest choćby działanie „*Inwestycje w gospodarstwach rolnych*”).

Mała skala nakładów na programy PROW i SPO spowoduje, że nie zmieni one znacząco słabej infrastruktury polskiego rolnictwa, a jedynie poprawią jednostkowo sytuację tych gospodarstw, którym udało się z tych programów skorzystać. Należy pamiętać, że działania tych programów nie mają poprawiać wyniku finansowego, ale mają charakter wydatków celowych mających wymusić zmiany strukturalne, polepszenie infrastruktury czy określone działania prośrodowiskowe.

¹² SGM – ang. *Standard Gross Margin*, ESU – ang. *European Size Unit*, równowartość: 1 ESU = 1250 €.

¹³ Rolnicy nie uczestniczący w działaniach SPO muszą spełnić te wymogi po ustaniu okresów dostosowawczych, a więc w latach 2007 i 2008.

¹⁴ *Zainteresowanie czterokrotnie większe*, „TopAgrar” 2005, nr 9, s. 9.

¹⁵ W działaniu uczestniczą gospodarstwa z nadwyżką bezpośrednią (SGM): 2–4 ESU.

¹⁶ L. Goraj, S. Mańko, R. Sass, Z. Wyszowska, *Rachunkowość rolnicza*, Wyd. Difin, Warszawa 2003, s. 29–30.

Dopłaty powierzchniowe są podstawowym i powszechnym mechanizmem płatności, to one mają poprawić dochodowość gospodarstw poprzez rekompensatę wysokich kosztów produkcji i niskich cen na rynku wewnętrznym UE. Na płatność składają się dwie części: płatność podstawowa (PP) i płatność uzupełniająca (PU). Płatność uzupełniająca nie przysługuje do upraw owoców, warzyw, okopowych konsumpcyjnych, roślin przemysłowych (buraki cukrowe, tytoń, itd.) oraz plantacji nasiennych. Unia Europejska zgodziła się na stopniowe dochodzenie do pełnego poziomu wsparcia obowiązującego w starych krajach UE, zrównanie poziomów płatności nastąpić ma według założeń najpóźniej w 2013 roku.

Zasadę określającą maksymalny poziom wsparcia przedstawia wzór (1) – wynika ona z zasad przyjętych dla nowych państw członkowskich.

$$P_S [zł] = 63 \text{ €} \cdot P_P \cdot P_R \cdot K_e \text{ (objaśnienia w tekście) (1)}$$

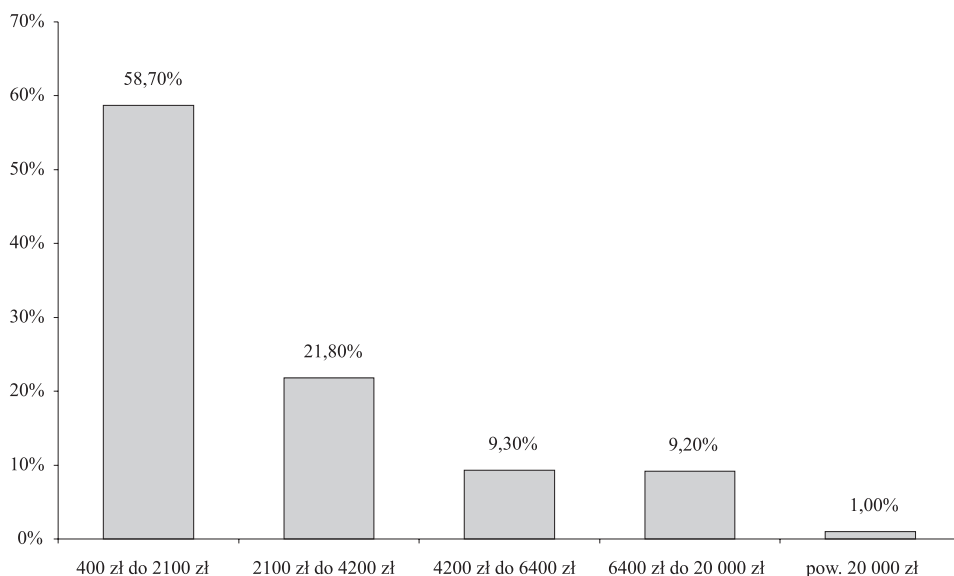
Przyjęto poziom płatności (P_P) kolejno 25%, 30% i 35% w latach 2004, 2005 i 2006 ze środków UE. Ponadto Polska uzyskała zgodę na sumaryczne podniesienie wysokości dopłat bezpośrednich do następujących maksymalnych poziomów z własnego budżetu (o ile środki na nie się znajdują) do kolejno 55%, 60%, 65%. Wspomniany poziom płatności dotyczy tzw. 1 [t] referencyjnej, gdyż niezależnie od tego poziom płatności skalowany jest poprzez tzw. plon referencyjny (P_R), który niestety Polska wynegocjowała jako jeden z najniższych w UE na poziomie 3 [t/ha], choć wysunęła propozycję poziomu 3,61 [t/ha]¹⁷. Przykładowo, plony referencyjne wynoszą: dla Czech 4 [t/ha], Węgier 4,7 [t/ha], a dla Francji jest to 7 [t/ha]. „Skutek jest taki, że Polacy dostają do hektara 500 zł dopłat, Węgrzy około 800 zł, a rolnicy francuscy 1200 zł”¹⁸. Dodatkowo rolnicy bardzo mocno odczuwają spadek kursu Euro (K_e), co spowoduje, że płatności za rok 2005 zamiast wzrosnąć o 5% będą niższe lub porównywalne od tych z roku 2004. Wykres z rys. 3 przybliży w oparciu o realnie optymistyczne założenia, jak rozkłada się kwotowo strumień środków trafiający do producentów rolnych w ramach tego działania.

Założenia dla obliczeń dotyczące poziomu płatności i struktury gospodarstw były następujące (wartości odpowiadające średnim za okres 2004, 2005):

- płatność podstawowa PP = 160 [zł/ha], płatność uzupełniająca PU = 340 [zł/ha],
- struktura agrarna gospodarstwa zgodna z danymi GUS za 2002 r. rys. 2,
- 80% (rośliny zbożowe, łąki, pastwiska) → PP + PU, 15% (warzywa, okopowe, przemysłowe) → PP, 5% nieużytki (drogi, odłogi, ...) → brak płatności,

¹⁷ RM RP, *Stanowisko akcesyjne Polski w obszarze Rolnictwo*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2002, s. 20.

¹⁸ Cytat z artykułu *Dopłaty mają być wcześniej*, dostępny na <http://www.odr.net.pl/index.php?czytaj=001234>.



Rysunek 3. Struktura gospodarstw według wartości otrzymywanych dopłat bezpośrednich.

Źródło: opracowanie własne.

Z symulacji wynika, że tylko około 1% gospodarstw dotowanych jest kwotą większą niż 20 000 zł, ~58,7% gospodarstw otrzymuje mniej niż 2100 zł w skali roku.

Jak wynika z powyższego, strumień dotacji jest w ponad połowie gospodarstw rolnych niewielki, a co za tym idzie, niewiele znaczący z punktu widzenia ich rozwoju.

Płatności obszarowe, podobnie jak fundusze strukturalne to w znacznej mierze środki z budżetu UE, ich absorpcja jest efektem bardzo pożądanym i pobudzającym dla gospodarki naszego kraju. W roku 2004 złożono 1 400 370 wniosków o płatności obszarowe; w roku 2005 liczba wniosków wzrosła do 1 487 646¹⁹.

CASUS PRODUCENTÓW ZBÓŻ – PORÓWNANIE REALIÓW PRZED I PO AKCESJI

Zboża są podstawową rośliną uprawną w naszej strefie klimatycznej. Zajmują one w UE około 70% powierzchni upraw (w roku 2005 zasiewy zbóż w Polsce

¹⁹ ARiMR, *Płatności bezpośrednie. Dane liczbowe*, <http://www.arimr.gov.pl/index.php?id=4&id1=11&idpage=1>.

stanowiły 74,4%²⁰). Ich sprzedaż dostarcza rolnikom unijnym 23% dochodów²¹. To właśnie na rynku zbóż doszło do największych zmian w wyniku akcesji. Relacje cenowe na tym rynku mają kapitalny wpływ na kondycję finansową typowego gospodarstwa rolnego. Spośród zbóż największe znaczenie gospodarcze – największy areał upraw zajmuje pszenica (48%)²¹ – dlatego te właśnie realia cenowe na rynku pszenicy omówiono poniżej.

W okresie przed przystąpieniem na cenę zbóż generalnie wpływały koszty produkcji, urodzaj oraz wielkość importu subsydiowanego taniego ziarna z krajów UE. Istniał też interwencjonizm państwowy – cena interwencyjna była ustalana rokrocznie na innym poziomie, z reguły jednak była zbliżona do poziomu cen wynikających z samoregulacji rynku, partia interwencyjna była niska, wynosiła 5 ton.

Główne zasady regulujące rynek pszenicy po 1 maja 2004 r. nie odbiegają od wymogów obowiązujących w UE. Polegają one na zastosowaniu ceny minimalnej równej 101,31 [€/t], w odniesieniu do partii minimalnej 80 ton jednolitego ziarna, a okres interwencji rozpoczyna się 1 listopada danego roku i trwa do 31 maja. Przewidziano niewielki wzrost ceny interwencyjnej z każdym miesiącem od rozpoczęcia interwencji o równowartość 0,46 € miesięcznie. Przed interwencją, skupem rządzą zasady wolnorynkowe, co oznacza generalnie niskie ceny w okresie tuż po zbiorach. Cena minimalna jest w porównaniu do cen z okresu przed akcesją niezbyt wygórowana, ale, co gorsze, zależna od kursu wymiany [€/zł]. Umocnienie się złotówki począwszy od połowy 2004 roku spowodowało załamanie ceny skupu pszenicy.

Średnioroczne ceny pszenicy w okresie przed akcesją wynosiły: 50,82 zł (2000), 50,45 zł (2001), 43,61 zł (2002), 45,51 zł (2003) za 1[q]²². Natomiast średnie ceny za okresy II kw. przykładowo 58,29 zł (2000), 50,75 zł (2003), 69,58 zł (2004)²³ za 1[q].

Obecnie przy kursie średnim na poziomie 3,85 [zł/€] producenci ponoszą znaczne straty, gdyż realia interwencji przy obecnym kursie € zaskutkują ceną wynoszącą 38–39 [zł/q] w miesiącu listopadzie. Kurs równowagi dla ceny interwencyjnej i poziomu cenowego z 2003 roku powinien wynosić blisko 5 [zł/€]. Mocna złotówka, jako pochodna polityki monetarnej: wysokich stóp procento-

²⁰ GUS, *Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich w 2005 r.*, Warszawa 2005, s. 40.

²¹ W. Rembisz (red.), *Rynki rolne, funkcjonowanie, regulacje i interwencja a informacja*, ABG SA, Warszawa 2004, s. 40.

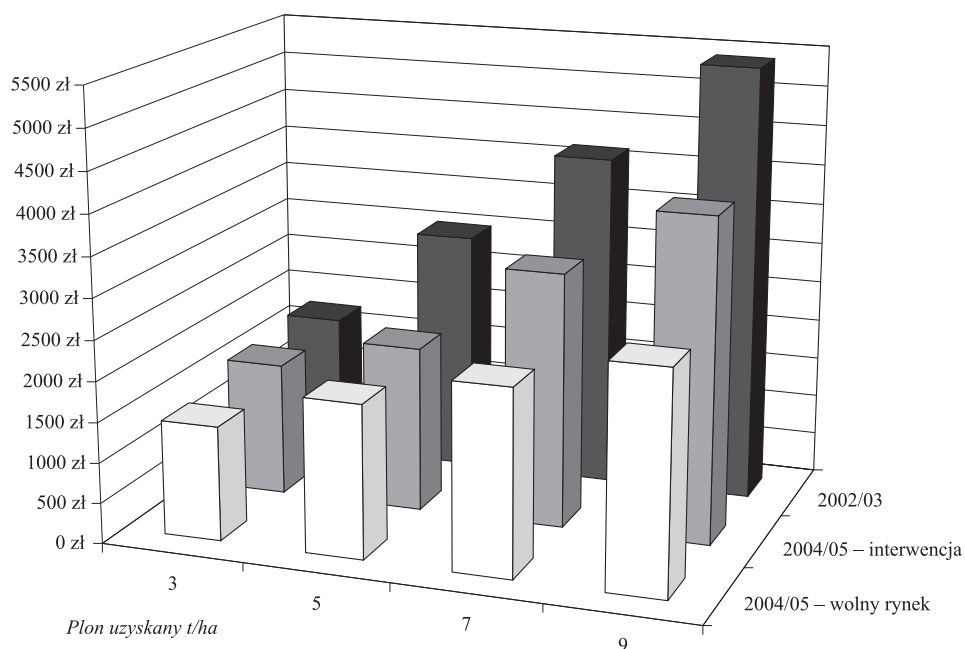
²² GUS, *Rolnictwo w I półroczu 2005 r.*, http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rolnic_lesnict_srodowi/rolnictwo/2005/I_poltr/ceny_roln.rtf.

²³ GUS, *Skup i ceny produktów rolnych w 2004 r.*, http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rolnic_lesnict_srodowi/skup_prod_rolnych/2004/tabl55-64.xls.

wych oraz atrakcyjności papierów wartościowych uderza w sposób szczególnie w dochód rolników. Co prawda dzięki temu tańsze są zakupy najnowocześniejszych technologii z importu: maszyn i urządzeń – ale korzyści z tego płynące w przypadku takiego obniżenia dochodów bywają wątpliwe.

Dodatkowo sytuację pogarsza fakt, że cena interwencyjna dostępna jest tylko dla tych producentów, którzy potrafią zgromadzić partie jednolitego materiału zbożowego w ilości 80 t. W realiach Polski przy założeniu normalnego płodozmianu i bardzo intensywnej technologii produkcji, jest to realne dla gospodarstw o areale większym od około 50 ha, a zatem dla około 1% gospodarstw.

Powoduje to powstanie swoistej szarej strefy w handlu zbożem. Oprócz rynku interwencyjnego działają pośrednicy skupujący zboże po znacznie niższych cenach od drobnych producentów, a następnie sprzedający tak zgromadzone zboże w systemie interwencyjnym z olbrzymią marżą.



Rysunek 4. Przychód z uwzględnieniem dotacji w funkcji plonu dla pszenicy jakościowej.

Źródło: opracowanie własne.

Brak perspektyw na korzystną sprzedaż skutkowało drastycznie niskimi cenami skupu – w okresie lipiec/sierpień 2005 r. kształtowały się one na poziomie

26–28 zł za 1 q pszenicy²⁴. Zjawisko rozwarstwienia cen przyczynia się do poszerzenia przepaści pomiędzy dużymi i małymi producentami. Drobni producenci muszą się wyzbywać surowca po cenach minimalnych, które nie zapewniają zwrotu poniesionych kosztów, co przekreśla jakiegokolwiek szanse na ich rozwój; natomiast duże gospodarstwa są w stanie uzyskać cenę interwencyjną.

Pewnym rozwiązaniem problemu byłyby tu na pewno konsolidacja rolników w formie grup producenckich czy marketingowych, zdolnych wystawić dużą partię towaru, penetrować rynek i uzyskać korzystniejszą cenę. Wprowadzanie tego typu formy integracyjnej spotyka się jednak na razie ze znacznymi oporami²⁵ – rolnicy nie dostrzegli jeszcze korzyści i nieuchronności tego procesu.

W celu porównania sytuacji dochodowej producentów zbóż przed i po akcesji przeprowadzono symulacje, jak kształtował się przychód brutto z 1 ha uprawy pszenicy w zależności od plonu (rys. 4). W analizie przyjęto średnie ceny przybliżające realia lat 2000–2003 i 2004–2005. Założono, że sprzedaż zboża nastąpi po przechowaniu w II kwartale następnego roku, uwzględniono również wartość dopłaty powierzchniowej.

Z symulacji wynika również, że w obecnych realiach plon równowagi w przypadku zbycia po cenie interwencyjnej²⁶ wynosi około 2,6 [t/ha], rolnicy osiągający wyższe plony odnotują spadek przychodów. Dla przykładu, rolnicy osiągający plon 7 [t/ha] odnotują wpływy ze sprzedaży na poziomie 79,1% (warunki interwencyjne) i około 64,6% (wolny rynek).

Nie są to warunki optymistyczne dla rozwoju – należy zaznaczyć, że symulacja dotyczy wyłącznie przychodu. Natomiast dochód zmalał jeszcze bardziej drastycznie na skutek wzrostu kosztów eksploatacyjnych i zwiększenia cen środków produkcji²⁷.

SYTUACJA NA RYNKU INNYCH PRODUKTÓW

Przedstawioną jako reprezentatywną sytuację producentów zbóż chciałbym uzupełnić kilkoma uwagami dotyczącymi realiów na rynku innych produktów. Lata 2004–2005 to okres załamania się rynku owoców miękkich. Ceny spadły do poziomu, który nie tylko nie refunduje poniesionych nakładów, ale nawet nie zwraca kosztów zbioru.

²⁴ *Informacje. Ceny na targowiskach*, „Farmer” 2005, nr 15, s. 6.

²⁵ R. Chorób, P. Szura, *Marketingowe grupy producentów alternatywą rozwoju obszarów wiejskich*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, Nr 29, Rzeszów 2005, s. 49–57.

²⁶ A więc zbywający jednolitą 80 t partię zboża po 1 listopada danego roku.

²⁷ Część 3. niniejszego artykułu.

Jest to spowodowane dwoma czynnikami: brakiem objęcia tego rynku jakąkolwiek ochroną w UE oraz niedostatecznymi więzami integracji pomiędzy rozdrobnionymi producentami a przetwórcami i podmiotami skupowymi. W realiach UE producenci są na ogół współwłaścicielami tych podmiotów w formie udziałów, w wyniku czego mają wpływ na strategię firm i politykę cenową. Należy tu po części winić za to politykę prywatyzacyjną, która uniemożliwiła taką redystrybucję majątku kiedyś państwowych zakładów przetwórczych.

Nieopłacalna sprzedaż zbóż sprzyja spasaniu ich i rozwojowi produkcji trzody chlewnej. Grozi to, podobnie jak było w latach 1998–1999, wystąpieniem olbrzymiej nadprodukcji tzw. świńskiej górki, a co za tym idzie gwałtownego załamania się opłacalności produkcji wieprzowiny.

Rok 2004 był natomiast bardzo pozytywny dla sektora mleczarskiego. W wyniku zainteresowania konsumentów zagranicznych naszymi produktami rozwijał się dynamicznie eksport, co pociągnęło za sobą wzrost cen skupu mleka surowego, nastąpiła koncentracja i intensyfikacja produkcji mlecznej. W roku 2005 nastąpił niewielki spadek i stabilizacja cen na tym rynku²⁸. Problemem stał się jednak fakt, że wiele gospodarstw, które rozwinęły produkcję i nie otrzymały dodatkowej kwoty z rezerwy krajowej kwoty mlecznej będzie obciążone grzywną za jej przekroczenie. Problem ten wynika z faktu, że wynegocjowana z UE hurtowa kwota mleczna jest zbyt niska – obecny jej limit nie pozwala na dalszy rozwój gospodarstw z tego sektora.

PODSUMOWANIE

Przedstawiona ogólna sytuacja sektora rolniczego z najbardziej jaskrawymi przykładami mechanizmu spadku dochodów pokazuje fakt, że wprowadzony w Polsce system polityki rolnej ma dwa oblicza. Z jednej strony pozwala na rozwój poprzez udział w określonych działaniach SPO czy PROW, z drugiej zaś doprowadził do ogólnego pogorszenia kondycji finansowej wielu gospodarstw. Sytuacja jest o tyle bardziej niepokojąca, że z możliwości rozwoju korzysta niewielka liczba względnie silnych producentów, natomiast gospodarstwa mniejsze i średnie nie są na ogół w stanie sprostać stawianym w tych programach wymogom. Przy tak dużej asymetrii strukturalnej gospodarstw (rys. 2) prowadzi to do rozwoju tylko niewielkiej grupy najmocniejszych; inni zaś producenci w obliczu spadku dochodów stosują politykę drastycznych oszczędności lub wygaszają produkcję. Realizowane są wprawdzie pewne działania, które mają pomóc słabszym ekonomicznie gospodarstwom; przykładowo wspomniane wcześniej

²⁸ *Silny złoty niedobry dla mleka*, na: <http://www.ppr.pl/arttykul.php?id=126921>.

działanie „*Wsparcie gospodarstw niskotowarowych*” czy „*Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE*” w ramach PROW, jednak objęto nimi z powodu niedostatku funduszy zaledwie niewielką część potencjalnie zainteresowanych gospodarstw.

Restrukturyzacja sektora i koncentracja produkcji jest zjawiskiem jak najbardziej pożądanym, ale powinna odbywać się poprzez rozwój gospodarstw średnich i aktywniejszych gospodarstw małych. Inne warianty rozwoju doprowadzą do wygenerowania na wsi znaczących obszarów ubóstwa i bezrobocia z jednej strony, a z drugiej do rozwoju i koncentracji ziemi przez olbrzymie gospodarstwa o charakterze przemysłowym. Jest to generalnie niezgodne z konstytucyjną ideą, mówiącą o podstawowej roli gospodarstw rodzinnych. Perspektywa nadmiernej koncentracji wydaje się też być zagrożeniem z punktu widzenia ekologii i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

Statystyczne prognozy rozwoju nie są optymistyczne. Szacuje się, że zdolności akumulacji środków finansowych posiada obecnie tylko 10% gospodarstw, a rozwój możliwy jest tylko w gospodarstwach o powierzchni powyżej 25 ha²⁹.

Jeżeli dziś polska wieś pełni rolę bufora socjalnego, należy prowadzić aktywną politykę aktywizacji gospodarstw, stawiając na zaangażowanie niewykorzystanej siły roboczej w produkcję rolniczą, usługi dla rolnictwa, drobne przetwórstwo, agroturystykę.

Nie ma dla nich innej alternatywy w obliczu wysokiego bezrobocia wygenerowanego w sektorze przemysłu i usług. Duże nadzieje na aktywizację wsi można i należałoby wiązać z rozwojem „agroenergetyki” wiejskiej³⁰: produkcji biomasy i biopaliw, jednak brak na razie ku temu przesłanek ustawowych.

Reforma polityki rolnej w krajach „starej UE” poprzez wprowadzenie systemu jednolitej płatności na gospodarstwo (JPG) lub jednolitej płatności regionalnej (JPR) chce osiągnąć uniezależnienie płatności od wielkości produkcji. Niesie to ze sobą nadzieje na ograniczenie nadprodukcji, a co za tym idzie – stwarza szanse dla polskich produktów. Jednocześnie istnieje ryzyko utrwalenia bardzo wysokiego poziomu dopłat w krajach „starej UE” w stosunku do poziomu oferowanego nowym państwom członkowskim³¹.

Przedstawiony niewielki poziom wsparcia oraz słabości systemu interwencji to główne przyczyny słabej kondycji finansowej przeciętnego rolnika. Należałoby dążyć do szybkiej zmiany niekorzystnych dla Polski ustaleń dotyczących: plonu referencyjnego, partii minimalnej w systemie interwencji, hurtowej kwo-

²⁹ MRIRW, *Strategia rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa na lata 2007–2013 (z elementami prognozy do roku 2020)*, dokument przyjęty przez RM 29 czerwca 2005, Warszawa 2005, s. 29–35.

³⁰ *Rośliny energetyczne szansą dla rolnictwa*, „Agroenergetyka” 2003, nr 3, s. 5.

³¹ W. Chmielewska-Gil, J. Czapla, J. Dąbrowski, W. Guba, *Wspólna Polityka Rolna – zasady funkcjonowania oraz ich reforma*, Wyd. FAPA, Warszawa 2003, s. 14–31.

ty mlecznej itd. Należy też zwrócić uwagę na usprawnienie szybkości działania agencji płatniczych (ARiMR), by móc działania pomocowe w obszarze sektora produkcji rolniczej przeprowadzać w sposób maksymalnie krótki, bez generowania dodatkowych kosztów³², na co uskarżają się beneficjenci.

LITERATURA

- Chmielewska-Gil W., Czapla J., Dąbrowski J., Guba W., *Wspólna Polityka Rolna – zasady funkcjonowania oraz ich reforma*, Wyd. FAPA, Warszawa 2003.
- Chorób R., Szura P., *Marketingowe grupy producentów alternatywą rozwoju obszarów wiejskich*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego Nr 29, Rzeszów 2005.
- Goraj L., Mańko S., Sass R., Wyszowska Z., *Rachunkowość rolnicza*, Wyd. Difin, Warszawa 2003.
- Informacje. Ceny na targowiskach*, „Farmer”, nr 15, 2005.
- MRIRW, *Strategia rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa na lata 2007–2013 (z elementami prognozy do roku 2020), dokument przyjęty przez RM 29 czerwca 2005*, Warszawa 2005.
- Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002, Ludność i gospodarstwa domowe związane z rolnictwem, Część I – Ludność*, GUS, Warszawa 2003.
- Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002, Ludność i gospodarstwa domowe związane z rolnictwem, Część II – Gospodarstwo domowe*, GUS, Warszawa 2003.
- Rembisz W. (red.), *Rynki rolne, funkcjonowanie, regulacje i interwencja a informacja*, ABG SA, Warszawa 2004.
- RM RP, *Stanowisko akcesyjne Polski w obszarze Rolnictwo*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2002.
- Rowiński J., *Negocjacje akcesyjne – problemy gospodarki żywnościowej*, [w:] *Gospodarstwa rolne w Unii Europejskiej. Koszty i korzyści*, pod red. M. Markiewicz, Wyd. FDPA, Warszawa 2001.
- Rośliny energetyczne szansą dla rolnictwa*, „Agroenergetyka”, nr 3, 2003.
- Rozszerzenie Unii Europejskiej a rolnictwo. Szanse i zagrożenia*, http://www.foeeurope.org/agriculture/publications/E&A_national/PKE_rolnictwo.pdf.
- Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich w 2005 r.*, GUS, Warszawa 2005.

³² Np. koszty obsługi kredytów czy aktualizacji dokumentacji.

The Impact of a "CAP" Practice on Agricultural Condition as the Main Factor of the Rural Area Development in Poland

Summary

Polish entry to European Union on 1st of May 2004 has changed situation of Polish agriculture. It enforced new principles on food market. Return rules and quality and production methods were changed. A new simplified system of agriculture production area surcharge has been introduced as well as minimum prices on corn market compliant with the ones that are in force in UE. The cause affected also VAT rates for agricultural machines and construction materials. All these changes have put Polish country in completely different situation. This article presents one of the attempts to summarize and value the new situation after 1,5 years of Polish accession.